

KS. HENRYK SKOROWSKI SDB, **PROBLEMATYKA PRAW
CZŁOWIEKA**, WYD. 2 ROZSZERZONE, WYDAWNICTWO
UNIwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
Warszawa 1999, ss. 311.

Autor, ks. prof. dr hab. H. Skorowski, salezjanin, jest socjologiem – kierownikiem Katedry Teorii Państwa i Stosunków Międzynarodowych UKSW oraz dziekanem Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW. Jak pisze, publikacja ta ma „za zadanie przybliżyć problematykę praw człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła” (s. 245). Jest to wyjątkowo interesujący punkt widzenia, szczególnie ze względu na uniwersalny charakter tego nauczania oraz jego korelacje, w tym zakresie, z krajową i międzynarodową doktryną praw człowieka.

W pierwszym rozdziale tego opracowania, poruszającego wątki z zakresu socjologii prawa oraz historii i współczesności doktryn politycznych i prawnych, Autor odnosi się do pojęcia praw człowieka. Postrzega je jako swoistą kategorię praw podmiotowych. Wskazuje na zależności pomiędzy uprawnieniami a obowiązkami, które służą realizacji tych uprawnień. Za ich podmiot uznaje osobę fizyczną. Podmiotem obowiązków są zaś: państwo, człowiek wobec drugiego człowieka oraz człowiek wobec samego siebie. Autor podkreśla także niezbywalność uprawnień posiadanych przez jednostkę w zakresie praw człowieka. Wynika to głównie z ich wyprowadzenia z godności osoby jako podstawy normatywnej praw człowieka. Jest ona wyznacznikiem absolutnej i integralnej koncepcji praw człowieka.

W dalszej części pracy ks. H. Skorowski – w sposób bardzo interesujący – przedstawia historię rozwoju praw człowieka w myśli społecznej Kościoła. Wychodzi od „jeśli nie negatywnego, to przynajmniej obojętnego” stanowiska wobec pierwszych świeckich koncepcji i deklaracji praw człowieka, w tym wobec *Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela* z 1789 r. Dowodzi, że: „Stanowisko to nie było jednak całkowitym ich potępieniem wynikającym z konserwatyizmu Kościoła, jak często niesłusznie

się sądzi, ale krytycznym stanowiskiem wobec sytuacji Kościoła i społeczeństwa, która wytworzyła się we Francji po rewolucji, a od strony doktrynalnej krytycznym stanowiskiem wobec specyficznych pojęć wolności i równości, które zaczerpnięte z filozofii indywidualistyczno-liberalnej, weszły do pierwszych deklaracji praw człowieka” (s. 35). Jak jednak słusznie wskazuje, prawa człowieka – choć zawarte „od początku w samej istocie chrześcijańskiej myśli teologicznej i społecznej” (s. 244) – znalazły swoje istotne miejsce w ramach nauczania społecznego Kościoła od pontyfikatu Leona XIII, a encyklika *Rerum novarum* z 1891 r. jest pierwszą papieską deklaracją praw osoby. Do niej będą nawiązywać kolejne oficjalne dokumenty Kościoła. Wśród najważniejszych z nich Autor wymienia: encyklikę *Pacem in terris* Jana XXIII, encyklikę *Populorum progressio* i list *Octogesima adveniens* Pawła VI, Konstytucję *Gaudium et spes* i deklarację *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II oraz encykliki *Centesimus annus* i *Redemptor hominis* Jana Pawła II. Ks. H. Skorowski słusznie zauważa, iż „niewiele jest takich dokumentów i przemówień, w których papież (Jan Paweł II – przyp. K.K.) nie mówiłby na ten temat” (s. 69). Znajduje to odbicie w tytule jednego z podrozdziałów: „*Jan Paweł II papieżem praw człowieka*”.

W rozdziale trzecim Autor omawia przedmiotową treść praw człowieka. Jest on poświęcony ich chrześcijańskiej interpretacji. Wśród nich wymienia: prawo do życia, prawo do wolności, prawo do własności, prawo do mieszkania oraz prawo do regionalności. Jak wskazuje, są to wybrane prawa reprezentatywne dla poszczególnych ich kategorii. Szkoda jednak, że staje na stanowisku, iż: „Omówienie (...) wszystkich praw w jednej publikacji wydaje się rzeczą zgoła niemożliwą” (s. 81). Może kolejne wydania tego interesującego opracowania przyniosą rozszerzenie tego katalogu, a w konsekwencji – ich enumeratywne przedstawienie.¹ Byłoby to na pewno zadanie ambitne, ale też bardzo potrzebne. Niewiele bowiem publikacji przedstawia prawa człowieka z punktu widzenia społecznej nauki Kościoła.

W kolejnej części swojej pracy ks. H. Skorowski przedstawia prawa rodziny w społeczeństwie demokratycznym. Prezentuje ją jako podstawową wartość osoby i społeczności państwowej. Demokrację opisuje zaś jako ustrój państwowy „najlepszy (...) na obecnym etapie rozwoju” (s. 187). Jako takiemu zaś przypisuje zadanie zabezpieczenia rodziny. Przedstawia także katalog jej praw oraz pisze o obowiązku ich ochrony.

¹ Interesujące byłoby np. przeanalizowanie prawa do obywatelstwa. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego problem ten rozpatruje m.in. Z. Galicki, *Does the right to a nationality belong to the catalogue of human rights?*, w: *Aan De Grenzen Van Het Nederlanderschap*, red. F. J. A. van der Velden, Ministrie van Justitie – Directie Wetgeving, 's-Gravenhage 1998, s. 69-73.

W rozdziale piątym Autor zajmuje się zależnością między prawami człowieka a sprawiedliwością i pokojem, czyli oddziaływaniem praw człowieka na współczesną rzeczywistość. Trafnie cytuje słowa Jana Pawła II: „Jeżeli niesprawiedliwość we wszystkich swych przejawach jest pierwszą przyczyną przemocy i wojen, to jest rzeczą jasną, że dialog na rzecz pokoju jest zasadniczo nierozdzielnie związany z dialogiem na rzecz sprawiedliwości”.² Należy się zgodzić ze stwierdzeniem ks. Skorowskiego, że prawa człowieka jawią się jako warunek *sine qua non* pokoju (s. 246). Należy się także zgodzić z – wyprowadzonym z dokumentów społecznych Kościoła – stanowiskiem Autora, iż prawa człowieka mają bezpośredni wpływ na zachowanie pokoju, a wręcz, że jest ono warunkowane ich przestrzeganiem. Tezę tę potwierdzają powszechnie znane fakty z ostatniej historii stosunków międzynarodowych, np. wydarzenia w Kosowie.

W ostatniej części swojej pracy ks. H. Skorowski zajmuje się wewnątrzpaństwową oraz międzynarodową ochroną praw człowieka. Czyni to jednak nadal z punktu widzenia społecznej nauki Kościoła. W rozdziale tym odnosi się także do niezwykle kontrowersyjnej w doktrynie prawa międzynarodowego kwestii podmiotowości prawnomiędzynarodowej.³ Wskazuje, że „w świetle nauczania społecznego Kościoła, podmiotami społeczności międzynarodowej w pierwszej kolejności jest zawsze jednostka, a wtórnymi są: państwo, narody, mniejszości narodowe itp.” Dodaje także, iż: „W tym też sensie zasadnym jest twierdzenie, że zarówno jednostki ludzkie, jak i poszczególne państwa i inne społeczności, są także podmiotami prawa międzynarodowego” (s. 235-236). Autor na gruncie rozważań o prawie do własności wskazuje, że jego podmiotem są nie tylko jednostki, ale także osoby prawne prawa wewnętrznego, np. spółki – czyli osoby prawne prawa wewnętrznego (s. 144). Nie stawia „kropki nad »i«” mówiąc wprost, że są one podmiotami prawa międzynarodowego. Pozostaje to poza głównym nurtem jego rozważań, którym jest człowiek. Mimo to, usytuowanie prawa własności wśród praw wynikających bezpośrednio z prawa międzynarodowego oraz stwierdzenie, że jednostka jest jego podmiotem ponieważ korzysta z takich praw, przy uznaniu osoby prawnej prawa wewnętrznego za podmiot prawa własności, oznacza uznawanie jej za podmiot prawa międzynarodowego. Ponadto za podmioty tego prawa – obok państw i jednostek – uznaje także „inne społeczności”, za które w innym miejscu uznaje „osoby moralne” (prawne), w tym spółki, zrzeszenia i stowarzyszenia (s. 143-144 i 235). Cały

² Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem naszych czasów. Oędzie na XVI Światowy Dzień Pokoju 1 I 1983*, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Oędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym-Lublin 1987, s. 148-159, pkt 10.

³ Zob. np. W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, wyd. 7 popr. i uzupełn. przez S. Sawickiego, Warszawa 1999, s. 120-155.

czas nie traci jednak z punktu widzenia podstawowego założenia, że to jednostka jest głównym i docelowym podmiotem.

Podsumowując wyniki swojej pracy Autor stwierdza, że „interpretacja podstawowych praw człowieka w katolickiej nauce społecznej idzie tak daleko, iż wnosi wiele własnych, specyficznych i istotowo ważnych elementów w zakresie podstawy i racji usprawiedliwiającej te prawa oraz w zakresie ich treści”. Dodaje też, iż: „Interpretacja w tych dwóch sferach pozwala zasadnie wnioskować, że katolicka nauka społeczna wypracowała własną koncepcję praw osoby ludzkiej. Najkrócej można powiedzieć, że jest to koncepcja absolutnych i integralnych praw człowieka. Absolutność wynika z własnej interpretacji podstawy normatywnej, integralność zaś z interpretacji ich przedmiotowej treści” (s. 248). Jest to stanowisko słuszne i mające oparcie w przedstawionym i omówionym materiale.

Niezwykle istotnym elementem opracowania ks. H. Skorowskiego jest także bibliografia, a w szczególności jej część wymieniająca dokumenty społeczne Kościoła odnoszące się do problematyki praw człowieka. Wśród nich wymieniono: dokumenty soborowe, encykliki i adhortacje, dokumenty Stolicy Apostolskiej oraz orędzia i przemówienia papieskie. Załącznikami do tego opracowania są także pełne teksty: *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* z 1948 r., *Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych* z 1966 r. oraz *Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych i Kulturalnych* z 1966 r. Podkreśla to jedność praw człowieka – niezależnie od tego, czy są one postrzegane z punktu widzenia społecznej nauki Kościoła, poszczególnych państw, czy też prawa międzynarodowego.

To niezwykle interesujące opracowanie przybliży nam spojrzenie Kościoła na problem praw człowieka. W większości dotychczasowe opracowania dotyczące tej problematyki były pisane z punktu widzenia poszczególnych państw. Praca ks. H. Skorowskiego czyni to natomiast z perspektywy uniwersalnego systemu wartości znajdującego swoje odbicie w społecznej nauce Kościoła.

Karol Karcki, Warszawa